

"Ociepko w Bydgoszczy"  
 =====

~~Dom~~ Jednorodzinny domek przy ulicy Stepowej bieleje świeżym tynkiem, błyszczą wilgotną jeszcze farbą. To nowe locum Teofila Ociepki.

Pokój przeznaczony na pracownię - obszerny, prześwietlany słońcem, dużo książek, a na ścianach baśniowe zwierzęta w baśniowych ogrodach wśród baśniowych ludzi. Bogatą wyobraźnię musiał mieć twórca tych obrazów.

/może - urządziła/

Wystawy, zakupy, telewizja polska, francuska. Teofil Ociepko otrzymuje wiele listów z zagranicy, propozycje zakupu obrazów czy nawiązania bliższych kontaktów. Malarstwo moje - mówi Ociepko - to stałe poszukiwanie nieba, a jest nim dobro, piękno, wewnętrzny ład i harmonia. - Czy tylko? Obrazy Ociepki to nie zawsze idylliczne sceny raju. Jest w nich często jakiś niepokój nawet groza. Artysta ożywił przecież duchy węglowych sztolni, a te nie zawsze były człowiekowi przychylnie. A może dzisiaj - *musiał być jedynym kosmonautą lunonauką* skoro Twardowski został definitywnie zdemaskowany - innymi postaciami zaludni pan księżyc?

- Dobra myśl - powiedział uśmiechając się pan Teofil.